



ZWIASTUN

Nr 10 (143) 2023

Data wydania 1.X. 2023r.

NIEBO i ZIEMIA

Modlitwa Pańska, Pozdrowienie Anielskie – to modlitwy które nie zostały ułożone przez człowieka, ale zostały nam dane z góry. Odmawiając je nie modlimy się swoimi słowami, ale cytujemy słowa z Nieba. Te słowa są mądrzejsze od nas. Nad tymi słowami nie panują JA, to ONE mnie prowadzą, uczą bojaźni bożej, ufności i zawierzenia, uczą, jak mam się zwracać do naszego Ojca w Niebie, i do Matki Bożej, co myśleć, co czuć, o co prosić. Pokazują nam co jest najważniejsze, nakłaniają do stawiania tego co najważniejsze na pierwszym miejscu.

I tak słowa otrzymane z Nieba kierujemy z powrotem do Nieba. Powtarzanie tych słów pomaga nam przebić się przez „warstwę chmur” – chmur naszego niedowiarstwa, oschłości i zaślepienia, trosk codziennych; pomaga nam pokonać siłę przyciągania ziemskiego - ociążałość ciała, złe samopoczucie, myśli krążące wciąż wokół spraw tego świata. Te słowa, niczym deska ratunkowa podana nam z innej rzeczywistości, pomagają nam wydostać się do lepszego świata, praktycznie nie ruszając się z miejsca; odmienić nasze myśli i serca, a tym samym odmienić nasze życie jeszcze tu, na ziemi.

„Nabożeństwo do Maryi, zwyczaj myślenia i mówienia o niej to jeden z niewątpliwych znaków, że człowiek jest prowadzony przez Ducha Bożego. Tak jak oddychanie jest dowodem że ciało nie jest martwe, tak częsta myśl o Maryi i wzywanie jej z miłością jest znakiem że dusza nie jest martwa z powodu grzechów”

Jednak wielu z tych, którzy uważają się za wierzących, z nieufnością odnosi się do maryjnej pobożności. Obawiają się, że modlitwa do istoty innej niż Bóg może ją postawić na miejscu, które należy się tylko Bogu. Ale sama Maryja nie ma najmniejszego zamiaru postawić siebie na tym miejscu. A skoro tak, to obawa że Maryja może przesłonić nam Boga, utrudnić do Niego dostęp, odsunąć na drugi plan - na pewno nie pochodzi od Ducha Bożego.

Kiedy modlimy się do Boga Ojca, do Pana Jezusa – prosimy: zmiłuj się nad nami... obdarz nas swoją łaską.

Kiedy modlimy się do Maryi - prosimy: módl się za nami... wyproś nam łaskę u Boga.

„Ci którzy są uduchowieni, nie powinni wpaść w błąd takiego myślenia - że Maryja utrudnia nasze zjednoczenie z Bogiem. Ona, która była tak całkowicie po brzegi wypełniona łaską [taskiś pełna], tak zjednoczona z Bogiem i Chrystusem [Pan z Tobą], i tak przemieniona [błogosławionaś Ty] że Bóg raczył się w Nią wcielić [błogosławiony Owoc żywota Twojego] - jest daleka od bycia przeszkodą dla człowieka, który pragnie i szuka zjednoczenia z Bogiem. Nigdy nie było i nigdy nie będzie stworzenia które byłoby tak gotowe pomóc nam w osiągnięciu tego celu.”

Gdzie Maryja jest obecna, tam Bóg jest obecny – i nie ma tam miejsca dla złego ducha. Maryja chroni nas przed jego podstępami, krzyżuje jego plany, udaremnia jego zamiary. A jego głównym zamiarem jest przesłonić nam Boga, utrudnić do Niego dostęp, odsunąć Go na dalszy plan. Jego celem jest przeszkodzenie nam w zjednoczeniu z Bogiem, i odebranie nam tego co najważniejsze – Nieba.

EK

Cytaty pochodzą z książeczki „Traktat o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny” - Św. Ludwika Marii Grignon de Montfort

ŚWIĘTY PRZYPOMINA

Troszczycie się bardzo o wolność informacji i wypowiedzi - i macie rację.

Doceniajcie szczęście, jakim jest ta wolność! Używajcie jej dobrze, by możliwie jak najbardziej zbliżyć się do prawdy i wprowadzić waszych czytelników, słuchaczy, czy widzów w to,

„co jest prawdziwe, co godne, co sprawiedliwe...” Jan Paweł II

W cieniu liścia kasztanowego

W cieniu liścia kasztanowego znajdziesz chwilę dla uproszenia dla świata Miłosierdzia Bożego. Nie mogło być inaczej. W dniu 28 IX bm. o godz. 15-ej uczestniczyliśmy w Międzynarodowej Koronce na ulicach miasta. Nasza parafia przy zbiegu ulic - Targowej i St. Wyszyńskiego w 15 rocznicę beatyfikacji bł. Michała Sopoćki, spowiednika Św. Faustyny Kowalskiej.

Pod opieką ks. Proboszcza Grzegorza grupa 30 osób „stała” na ulicy, by połączyć się z Jezusem konającym na krzyżu i odmówić koronkę do Miłosierdzia Bożego, Litanię do MB oraz Aktem oddania powierzyć Jezusowi kościół Boży i kapłanów, by wypełnili Wolę Bożą, którą objawił Pan Jezus Św. Faustynie, pokój na świecie, oddalił wszelkie zło i zagrożenia współczesnego świata, rządzących naszych miastem i krajem, nas samych i nasze rodziny.

Rycerstwo Niepokalanej idąc za słowami Jezusa wypowiedzianymi do Św. Faustyny - „Córko moja – czego pragniesz?” odpowiada „Jezu błogosław tym wszystkim, którzy są zgromadzenia dla oddania Ci czci, nieskończonemu miłosierdziu Twemu” (Dzienniczek Faustyny-1048) Zapraszamy za rok. Tylko 15 minut. Jezu Ufam Tobie!

JESIENNE PREZENTACJE MUZYCZNE

Jesień obfituje w niezliczone skarby i dary, którymi obdarowuje nas świat przyrody. Jesień, to także bogactwo imprez muzycznych organizowanych na świecie, w kraju, a także w naszym mieście. Klasycznie wpisuje się na tę listę parafia M.B. Częstochowskiej w Starachowicach, w której od lat, w miesiącu wrześniu odbywa się spotkanie pod nazwą: Prezentacje wokalne - „Śpiewajmy Panu”. Jest ono jednocześnie owocem listopadowych obchodów liturgicznie przypadającego wtedy święta św. Cecylii - patronki muzyki kościelnej, organistów, scholi i zespołów muzycznych. Wrześniowo - listopadowe prezentacje muzyki kościelnej odbywają się także pod praktyczną nazwą „Cecyliada”.

W niedzielę, 17 - tego września odbył się w naszej świątyni kolejny, XI już przegląd pieśni religijnej, w wykonaniu chórów i grup muzycznych. Od czasów pierwszych spotkań ukonstytuowały się grupy systematycznie i pozytywnie odpowiadające na zaproszenie Ks. Proboszcza, sprawującego patronat nad całością przedsięwzięcia. W niedzielnym przeglądzie wystąpiło 7 zespołów zróżnicowanych w formie i stylu wykonywanej muzyki. Kolejno zaprezentowały się

- CHÓR PORTAMENTO – pod dyr. Magdaleny Mrózek
- CHÓR CONCENTUS pod dyr. Krystyny Kowalczyk
- CHÓR BELCANTO pod dyr. Krzysztofa Zajchowskiego
- CHÓR ŻEŃSKI KAMERTON pod dyr. Magdaleny Mrózek
- ZESPÓŁ DZIURÓWIANKI z parafii Dziurów pod kier. Doroty Gawlik
- ZESPÓŁ CANTARE z parafii MB Częstochowskiej pod dyr. Róży Głowackiej
- CHÓR MIESZANY KAMERTON pod dyr. Magdaleny Mrózek

Występ każdej grupy stanowiło 3-5 utworów, które w większości wykonane były a capella, z towarzyszeniem instrumentu klawiszowego lub gitary. Imponująco brzmiące wielogłosowe chóry przeniosły słuchaczy w świat profesjonalnej, wyższej klasy wokalistyki, pełnej doniosłych i harmonicznym dźwięków. Obok klasycznych utworów usłyszeliśmy lżejsze, amerykańsko brzmiące rytmy. Cieszy fakt, że wokale grup amatorskich z każdym występem staje się coraz bliższy doskonałości. To przyjemność dla serca i ucha. Gratulacje!

Wszystkie grupy występujące w przeglądzie wykazały się zaangażowaniem i odpowiedzialnością w przygotowaniu i prezentacji swojej pracy. Wizualna strona koncertu wiążąca się z wizerunkiem poszczególnych zespołów podkreśliła wagę wydarzenia, podniosła estetyczny wymiar odbioru prezentacji.

Dziękujemy wszystkim wykonawcom, dyrygentom, kierownikom zespołów, przybyłym na koncert słuchaczom oraz Ks. Proboszczowi za sprawowanie mecenatu nad imprezą.

Trwajmy i budujmy tradycję śpiewając na chwałę Panu. Przez to sami doskonalimy się; integrujemy, uczymy szanować i doceniać pracę i zaangażowanie innych. Przed nami grudniowe kołędowanie. Do spotkania!

RMJ



Czas ucieka, wieczność czeka

- Emilia i Karol Wojtyłowie, rodzice Świętego

Wojtyła towarzyszył Lolkowi w jego pasji aktorskiej. Jak wszyscy rodzice chodził na przedstawienia, w których grał syn. Koleżanka, Halina Królikiewicz- Kwiatkowska wspominała, że przyszedł papież w *Antygonie* Sofoklesa grał Hajmona, w *Balladynie* Słowackiego - Kirkora, a w *Kordianie* rolę tytułową. Sztuki reżyserował Mieczysław Kotlarczyk, którego cenili Karol. Uczył jego syna dykcji i wymowy. Rodziny łączyła nić przyjaźni, skoro do żony reżysera, Marii, Lolek zwracał się mamusiu. Młody Wojtyła brał udział w przedstawieniach religijnych, które przygotowywał katecheta, ksiądz Edward Zacher.

Wadowiczanie zapamiętali Karola seniora jako osobę z natury pogodną, z dużym poczuciem humoru: *Śmiał się serdecznie, gdy jego syn udanie parodiował profesorów z gimnazjum. Nauczyciel greki (...) Tadeusz Szeliski, przezywany przez uczniów Krupą, nienawidził tytoniu i potrafił wywęszyć każdego, kto z tej używki korzystał. Karol, ku ucieście ojca, znakomicie odgrywał scenkę, w której pedagog znajduje w klasie papierosy i wyrzuca je przez okno. Po latach Papież wspominał: Nigdy ojciec nie stawał na przeszkodzie mojemu zainteresowaniu teatrem. Doświadczenie aktorskie było bardzo pomocne podczas późniejszych występów publicznych.*



W 1999 roku Jan Paweł II wypowiedział te słowa: *Tu, w tym mieście, w Wadowicach, wszystko się zaczęło. I życie się zaczęło, i szkoła się zaczęła, studia się zaczęły i teatr się zaczął. I kapłaństwo się zaczęło.* DWK

Kościół wadowicki do którego uczęszczał Jan Paweł II, a obok kamienica Chaima Balamutha w której mieszkała rodzina Wojtyłów i w której przyszedł na świat Papież.

Wybory – komentarz subiektywny.

Włoszczowa, grudzień 1984r. Uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych w reakcji na zdjęcie w salach lekcyjnych krzyży, podejmują strajk okupacyjny w szkole. Jestem pod ogromnym wrażeniem wydarzeń, które miały wówczas miejsce. Podziwiam życiorysy osób, które wówczas stanęły w obronie krzyża. I choć dotknęły ich ogromne represje, dziś wielu z nich mówi - „warto było, dziś zrobilibyśmy tak samo”. Wobec około 250 uczniów ZSZ we Włoszczowie zastosowano po zakończeniu strajku różne represje. Kilka osób wyrzucono ze szkoły, kilka pozbawiono internatu, rozwiązano umowy o prace (praktyki zawodowe). Wielu, także tych, którzy dotychczas mieli bardzo dobre stopnie, nie zdało matury – to była zemsta komunistycznych władz. Po ukończeniu szkoły, większość uczestniczących w strajku, nie mogła we Włoszczowie znaleźć pracy. Niektórzy maturę zdali dopiero wiele lat później, w latach 90-tych, niektórzy dopiero wówczas rozpoczęli naukę na wyższych uczelniach.

Czy dziś umielibyśmy obronić krzyż tak jak młodzież w 1984r. we Włoszczowie? To nie jest pytanie retoryczne. To pytanie na nadchodzące wybory. Dziwimy się i narzekamy, że młodzież jest „jakaś taka inna”, że odchodzi od Kościoła, że ich chrześcijańska edukacja kończy się w zasadzie na sakramencie bierzmowania, a otrzymując głos, którym możemy coś zmienić, marnujemy go. W imię niechęci (żeby nie powiedzieć nienawiści) w stosunku do jednych, głosujemy na drugich.

Warto ponownie przypomnieć jakże trafne słowa ks. Janusza Chyły, który w kontekście nadchodzących wyborów pisze: **„Udział w niedzielnej Mszy Św., a następnie oddanie głosu na osoby walczące z wiarą i Kościołem to wyraz moralnego i duchowego rozdwojenia jaźni. Człowiekiem wierzącym jest się zawsze i wszędzie, lub nigdy i nigdzie”.**

Jednoznaczne opowiadanie się po stronie życia, zabieganie o ochronę praw rodziny i zaangażowanie na rzecz pokoju to niektóre z zasad zawartych w „Vademecum wyborczym katolika”. Dokument Rady ds. Społecznych Konferencji Episkopatu Polski został opublikowany 21 września, w kontekście zbliżających się wyborów parlamentarnych. Członkowie Rady podkreślają, że „*udział w wyborach jest obowiązkiem sumienia katolika*”. Jednocześnie przypominają, że w sprawach wartości nienegocjowalnych, które dotyczą porządku moralnego, katolik nie może pójść na kompromis.

Bardzo często słychać głosy, że „co ma być to będzie”. Jest to jednak zaprzeczeniem tego co otrzymaliśmy od Pana Boga - wolnej woli. Dając nam ją, Bóg jednoznacznie skierował do nas nakaz, abyśmy to MY w wielu sprawach musieli wybierać i decydować. To między innymi do tego odnosi się zapis w Ewangelii, aby czynić sobie ziemię poddaną. Należy jednak pamiętać, że Pan Bóg będzie nas z tych wyborów rozliczał. Wydaje się, że złem jest nie tylko niewłaściwe, niezgodne z wolą Bożą dokonywanie wyborów, ale także niepodjęcie ich wcale, bierność.

Błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko mówił: **„Sami jesteśmy winni naszemu zniewoleniu, gdy ze strachu albo dla wygodnictwa akceptujemy zło, a nawet głosujemy na mechanizm jego działania. Jeśli z wygodnictwa, czy lęku poprzemy mechanizm działania zła, nie mamy wtedy prawa tego zła piętnować, bo my sami stajemy się jego twórcami i pomagamy je zalegalizować”.**

Zawsze wybierajmy zatem dobrze i odważnie.

P.P.

Zwiastun

Adres: Parafia p.w. Matki Boskiej Częstochowskiej w Starachowicach
Starachowice 27-200, Al. Najświętszej Maryi Panny 7
tel. **kancelarii parafialnej — 500 152 994**



Str. internetowa: www.parafialazy.pl / nowa str. /
E-mail: [lasy@poczta.onet.pl](mailto:lazy@poczta.onet.pl)

Nr konta: **90 8518 0006 2001 0022 3890 0001 - nowe konto**
NA FACEBOOKU: <https://www.facebook.com/pages/Parafia-pw-Matki-Boskiej-Czestochowskiej-w-Starachowicach/579311342087755>

WRZESIEŃ U SENIORÓW.



Bochnia,
Cecyliada,
Kadzielnia,
Senioriada

Z ostatniej chwili –
w piątek 29.IX seniorzy
sprząтали sale i otoczenie
przy byłej kaplicy. Wiel-
kie dzięki wszystkim.



Zakończenie Sezonu MOTO 2023



Niedzielny wieczór, 3.09., nasi seniorzy spędzili w kieleckim Amfiteatrze Kadzielnia, w którym to z jubileuszowym programem "A TO POLSKA WŁAŚNIE" wystąpił Zespół Pieśni i Tańca "Śląsk". Na ten wieczór Kadzielnia zamieniła się w barwne miejsce ludowych spotkań. Artyści Zespołu im. St. Hadyny, pod dyr. Zbigniewa Cierniaka zaprezentowali program z okazji 70 lat na scenie. Zespół "Śląsk" wystąpił w składzie ponad 100 artystów, baletu, chóru i orkiestry. Uraczyli zgromadzonych widokiem pięknych strojów, z bogatą kolorystyką i formą. Nie tylko śpiew, taniec i muzyka, ale właśnie stroje nadały występowi emocjonującą aranżację. Usłyszeliśmy ponadczasowe utwory np. Karolinka, Ondraszek, Hej, te nasze góry" oraz tance: Krakowiak, Taniec chustkowy i inne. Zespół szerzy tradycję regionalną i narodową. Śmiało można powiedzieć, że jest wizytówką Polski na scenach całego świata. Wszyscy byli zachwyceni i wzruszeni.

Następnym wydarzeniem z udziałem naszych seniorów, tym razem z zespołu "Cantare" był udział w Starachowickich Dniach Seniora, czyli Senioriadzie. Nasi śpiewacy wystąpili na scenie muzki koncertowej Parku Kultury z trzema utworami z lat 30-tych ubiegłego wieku. Były to fokstrot „Dulcinea”(1926 r.) oraz tanga „Stachu”(1938 r.) i „Graj skrzypku, graj”(1935 r.). W tym trudnym repertuarze sprawdzili się wyśmienicie, za co zostali nagrodzeni gromkimi brawami zebranej publiczności.

Kolejna niedziela i znów "Cantare" śpiewa. Tym razem w XI edycji Prezentacji Wokalnych "Śpiewajmy Panu" organizowanych w naszej parafii. No i trzeba (może nieskromnie) przyznać... coraz piękniej to śpiewanie nam wychodzi .

Zwieńczenie września to wycieczka do Bochni i Krakowa. Bochnia to najstarszy zakład przemysłowy w Europie. Teraz to nieczynna wydobywczo kopalnia soli, w której eksploatację prowadzono od 1251 – 1990 r. Obecnie ten zabytkowy obiekt jest czynny dla turystów i ruchu leczniczego. W 2013r. wpisany na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Zwiedzanie podziemi obejmuje najciekawsze wyrobiska. Wyjątkowe komory, kaplice z malowidłami i rzeźbami oraz historyczne urządzenia górnicze. Wielką atrakcją jest podziemna ekspozycja multimedialna. Ponad 4 godziny zwiedzania zakończyliśmy w Komorze Ważyn - największym podziemnym pomieszczeniu wykonanym przez człowieka. Jest tam m.in. boisko, restauracja, sklepik z pamiątkami, ale można też zjeść pyszny obiad po kilkugodzinnym spacerze w głębi ziemi. Przejazd górniczą kolejką, przeprawa łodzią po jezioru solnym, pokonanych ok. 800 schodów, temperatura ok. 17 st.C- nasi seniorzy przeżyli prawdziwą przygodę 200 m pod ziemią. A Kraków.....ciepełko, słoneczko i m.in. tradycyjnie Rynek, Sukiennice, Kościół Mariacki . Może trochę zmęczenia, ale zadowoleni i uśmiechnięci wrócili do domów z mocnym postanowieniem... no trzeba gdzieś znów wyruszyć!! Październik rozpoczyna nowy sezon działalności grupy senioralnej na Łazach. Zapraszamy w nasze szeregi!!! Każdy znajdzie coś dla siebie. KP

Jak co roku w ostatnią niedzielę września Grupa MotoStar zakończyła sezon motocyklowy 2023r. O godzinie 12:00 uczestniczyliśmy we Mszy Św. za wszystkich motocyklistów odprawionej przez „motocyklistę” Ks. Proboszcza Grzegorza Roszczyka. Po Mszy Św. spotkaliśmy się przy grillu, gdzie atmosfera imprezy była niezwykle przyjazna i pełna entuzjazmu. Grupa MotoStar miała okazję wymienić się doświadczeniami, wspominać miniony sezon oraz wspólne wyjazdy, a także spotkać się z sympatykami i przyjaciółmi naszej Grupy, którzy dzielą tę samą pasję. Sezon motocyklowy dobiegł końca, lecz już teraz wszyscy członkowie zaczynają tęsknić za spotkaniem na otwarciu nowego sezonu. Jak co roku nastąpi to w ostatnią niedzielę kwietnia. Ufamy, że spotkamy się w większym gronie, by móc uczestniczyć w różnych wydarzeniach i wyzwaniach jakie stawia nam przyszłość. Zaproszenie dla motocyklistów spoza Grupy pojawi się w mediach społecznościowych.
Do miłego zobaczenia!

K.H.

ZWIASTUN - katolicki miesięcznik parafialny, ukazujący się w parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Starachowicach (os. Łazy)

Redaguje Zespół: ks. Grzegorz Roszczyk, Irena Górecka -Wrona /skład/,
Renata Minda - Juda, Paweł Perchel /zdjęcia /, Paula Andriulionis /str. www /,
Donata Witkowska - Kowal,

Współpraca przy n-rze: Katarzyna Halik, Elżbieta Kulińska, Krystyna Pytel